

Sygn. akt IX W 1223/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący - SSR Wojciech Kottik

Protokolant – Kalina Pawełko

w obecności oskarżyciela publ. M. R.

po rozpoznaniu w dniach 21 maja, 04 i 11 czerwca 2014r., sprawy

J. Z. (1)

córki J. i I. z domu Ż.

ur. (...) w B.

obwinionej o to, że:

w okresie od dnia 07 stycznia 2014 r., do dnia 18 lutego 2014 r., w G. na terenie (...)dokonała kradzieży pieniędzy na łączną kwotę 190,- zł na szkodę E. W. (1)

- tj. za wykroczenia z art. 119 § 1 kw,

ORZEKA

I. obwinioną **J. Z. (1)** uznaje za winną popełnienia zarzucanych jej czynów z tym ustaleniem, że jako datę początkową określa dzień 8 stycznia 2014r. i za to z mocy art. **119 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw** skazuje ją na **karę 5000,- (pięć tysięcy) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych i opłatą w kwocie 500 (pięćset) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniona **J. Z. (1)** zamieszkuje w O.. Pracuje jako (...)w (...) w O.. Osiąga miesięczny dochód około 1000 złotych. Nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. Według oświadczenia w przeszłości nie była karana za wykroczenia i przestępstwa.

J. Z. (1) od grudnia 2012 r. pełniła służbę w (...)w G. wykonując obowiązki (...). Wraz z nią służbę w (...) pełnili T. M. (1) jako kierownik (...), P. D. (1) pełniący obowiązki (...) oraz D. K. (1) prowadzący (...). Z funkcjonariuszami (...)w G. współpracuje pokrzywdzona E. W.- (...) (...). Pokrzywdzona wspólnie z (...) wielokrotnie w ramach wykonywanych czynności służbowych udawała się w teren służbowy tj. rejon gminy G.. Zwykle korzystała z pomocy Kierownika (...) T. M. (1).

W nieustalonym dokładnie dniu po 08 stycznia 2014 r. E. W. udała się do (...)aby wspólnie z T. M. udać się teren w ramach prowadzonych (...). Podczas wyjazdu E. W. zawsze swoją torebkę zostawiała w pokoju kierownika (...). W portfelu, który znajdował się wówczas w torebce miała 3 banknoty 100 złotych oraz trochę drobnych w bilonie. Gdy opuszczali (...) znajdowali się w nim P. D., D. K. i obwiniona J. P. powrocie z wyjazdu w teren służbowy pokrzywdzona zabrała torebkę i udała się do O., gdzie zauważyła, iż nie ma w portfelu jednego banknotu 100 złotowego. Była zaskoczona, bowiem nie kupowała nic podczas pobytu w G. i była przekonana, że posiada całą sumę. Nie podejrzewała o kradzież żadnego z (...), jednak o zdarzeniu poinformowała T. M.. Podczas następnej wizyty po kilku dniach również podczas wyjazdu z kierownikiem w rejon służbowy pozostawiła swoją torebkę pokoju kierownika. W portfelu miała dwa banknoty po 10 złotych, jeden o nominale 20 złotych i drobne. P. powrocie udała się na stację paliw, gdzie zauważyła brak 20 złotych. Telefonicznie poinformowała o tym T. M.. W tym czasie służbę (...) pełniła także obwiniona J. Z.. Kierownik T. M. w związku z podejrzeniami kradzieży zgłoszonymi przez E. W. postanowił ustawić kamerę w swoim pokoju służbowym. W dniu 07 lutego 2014 r. pokrzywdzona około godz. 9-tej udała się do (...) w G. celem wykonywania czynności służbowych. Jak zawsze torebkę zostawiła w pokoju kierownika. Służbę (...)w tym czasie pełnili tylko T. M. oraz J. Z.. Pokrzywdzona pokazała T. M. banknoty jakie posiadała w portfelu: dwa banknoty po 50 złotych, cztery po 20 złotych i cztery po 10 złotych. T. M. udał się do garażu aby wyprowadzić samochód, a E. W. poszła do łazienki. Nikt obcy w tym czasie nie wchodził do budynku(...). Obwiniona wykorzystując nieobecność pokrzywdzonej i kierownika dokonała kradzieży pieniędzy w kwocie 50 złotych zabierając z torebki pokrzywdzonej jeden banknot o nominale 50 złotych. P. wyprowadzeniu samochodu T. M. wrócił do swojego pokoju i ustawił na szafie kamerę celem nagrania osób, które w czasie jego nieobecności mogłyby wchodzić do jego pokoju, następnie wspólnie z E. W. udali się w teren służbowy. P. powrocie E. W. ujawniła, iż w portfelu brakuje jej jednego banknotu 50 złotowego. Pokazała portfel T. M.. T. M. odtworzył nagranie z kamery jednak nie widać było na nim, aby ktoś w czasie jego nieobecności podchodził do torebki zostawionej przez pokrzywdzoną. Ponieważ w tym czasie (...)przybywała jedynie obwiniona J. Z., pokrzywdzona z T. M. zaczęła ją podejrzewać o dokonywanie kradzieży. w dniach 10-14 lutego 2014 r. obwiniona przebywała na urlopie wypoczynkowym. W dniu 18 lutego 2014 r. gdy obwiniona była na służbie (...)około godz. 8:00 przyjechała tam pokrzywdzona E. W.. W tym dniu służbę poza obwinioną pełnił także D. K. on jednak około godz. 08:00 udał się służbowo do O.. T. M. wspólnie z E. W. przeliczyli pieniądze w portfelu pokrzywdzonej, była to kwota 220 złotych w banknotach o nominalach 50, 20 i 10 złotych. W obecności E. W. T. M. około godz. 08:35 ustawił kamerę na szafie w swoim pokoju służbowym po czym oboje opuścili pokój. T. M. zamknął drzwi na klamkę. O godz. 08:46:39 do pokoju weszła obwiniona i udała się wprost do torebki pozostawionej przez pokrzywdzoną. O. zamek torebki i wyjęła z niej etui na dokumenty i karty w kolorze czerwonym i dokładnie przejrzała jego zawartość. P. czym odłożyła etui do torebki i trzymając w niej ręce skrupulatnie przeglądała jej zawartość. O godz. 08:47:31 obwiniona wyjęła z torebki portfel i po otwarciu go dokładnie sprawdziła jego zawartość. O godz. 08:48:24 obwiniona wyciągnęła z portfela jeden banknot o nominale 20 złotych. P. czym trzymając banknot w ustach odłożyła portfel do torebki. Torebkę zamknęła częściowo na zamek błyskawiczny i poprawiła jej ułożenie. Następnie obwiniona schowała banknot do bocznej kieszeni (...) spodni i rozglądała się po pokoju, a o godz. 08:49:32 wychodząc z pokoju T. M. zauważyła kamerę umieszczoną na szafie. Podeszła do niej i godz. 08:50:21 wyjęła kartę pamięci z kamery i schowała ją do kieszeni swoich spodni. O godz. 08:59 obwiniona zadzwoniła do T. M. i poinformowała go, że miał przyjechać do niej kurier a jej brakowało pieniędzy, więc pożyczyła z portfela E. W. kwotę 20 złotych, zaznaczyła, że nie mogła zadzwonić się do E. W.. T. M. przekazał treść rozmowy pokrzywdzonej i wspólnie szybko udali się do (...). E. W. wraz z T. M. weszła do jego pokoju, zabrała torebkę i opuściła (...) aby się uspokoić. Natomiast T. M. zauważył przesunięte pudełko w którym umieszczona była kamera. Zdjął je z szafki i ujawnił brak karty pamięci. Obwiniona zaprzeczała aby wiedziała o kamerze, po chwili rozmowy zaczęła mieć żal do kierownika, że nagrywa swój pokój i nie ma do niej zaufania. T. M. poinformował ją iż zauważył, że ktoś rusza jego rzeczy w tym pokoju i dlatego postanowił monitorować to pomieszczenie podczas nieobecności. Wtedy obwiniona opuściła jego pokój służbowy i udała się do swojego. T. M. poszedł za nią i zażądał wydania karty pamięci z kamery. Obwiniona nie chciała oddać karty, twierdziła także, iż wyrzuciła ją do sedesu, gdyż się przestraszyła. Gdy T. M. oświadczył, iż wezwie funkcjonariuszkę aby dokonała jej przeszukania obwiniona ostatecznie oddała mu kartę pamięci. Obwiniona w trakcie rozmowy przyznała się T. M. do kradzieży pieniędzy od E. W.. Wyjaśniła mu, iż dokonała kradzieży gdyż zbiera pieniądze na operację serca. T. M. zwrócił się do obwinionej, iż mogła go poinformować o tej sytuacji i na pewno wśród współpracowników zrobiliby zbiorczą i

pomogli jej zebrać potrzeba kwotę. Obwiniona później oświadczyła, że pieniądze potrzebne były jej na operacje matki. P. około 30 minutach (...)wróciła pokrzywdzona E. W.. Obwiniona była bardzo zdenerwowana i poprosiła ją o rozmowę. W czasie rozmowy przyznała pokrzywdzonej, że wzięła od niej z portfela 20 złotych bo potrzebowała pieniędzy dla kuriera, który ostatecznie nie przyjechała, więc odłożyła pieniądze ponownie do portfela. Pokrzywdzona zażądała od obwinionej zwrotu skradzionych pieniędzy, mówiąc iż sama powinna wiedzieć ile pieniędzy zabrała z jej portfela. Około godz. 11:00 do (...), po telefonie T. M., przybył A. S. (1) pełniący obowiązki K. (...)w O., któremu podlega (...)w G.. Podczas rozmowy z K. obwiniona przyznała się do kradzieży twierdząc iż popełniła błąd. Poprosiła o danie jej szansy. Z uwagi na sytuację K. polecił obwinionej sporządzenie podania o urlop. W dniu 19.02.2014 r. obwiniona skontaktowała się z T. M., gdy był w O. i poprosiła o spotkanie. W czasie spotkania przekazała mu kwotę 170 złotych i poprosiła o oddanie jej pokrzywdzonej E. W.. T. M. przekazał tę kwotę pokrzywdzonej.

(dowód: płyta CD-R k. 7, notatka urzędowa k. 10, k. 12, k. 161-162, k. 163, k. 164-166, protokół wykonania czynności technicznych k. 69-71, kopia postanowienia k. 61, kopia notatników służbowych k. 73-160, kopia protokołu oględzin k. 172, zeznania T. M. k. 56v.-57v., k. 58, zeznania A. S. k. 57v., zeznania E. W. k. 57v.-58)

Wobec powyższego J. Z. (1) została obwiniona o popełnienie wykroczeń z art. 119 § 1 kw.

W toku przeprowadzonego postępowania obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej wykroczeń. Wyjaśniła, iż w dniu 07.02.2014 r. była normalnie w pracy nie brała żadnych pieniędzy od pokrzywdzonej. W tym dniu jakiś czas przebywała sama na(...)i w tym czasie osoby postronne mogły wejść do budynku. Zaznaczyła, iż jedynym zabezpieczeniem wejścia jest krata, która nie zawsze jest zamykana, wtedy interesanci mogą wejść i mają dostęp do pomieszczeń (...). Wskazała, że nie było sytuacji aby sama przebywała w pokoju kierownika. Podkreśliła, że gdy siedzi w swoim pokoju to nie słyszy jak ktoś wchodzi do(...). Obwiniona przyznała, że w dniu 18.02.2014 r. wzięła z portfela pokrzywdzonej pieniądze w kwocie 20 złotych. Zrobiła to, gdyż miał do niej przyjechać kurier a ona nie miała przy sobie pieniędzy. Gdy kurier nie przyjechał odłożyła pieniądze na miejsce. Odnośnie ujawnienia kamery obwiniona wyjaśniła, że myślała, że kierownik nagrywa ją że zbyt dużo rozmawia przez telefon. Zabrała kartę pamięci, gdyż uważała, że jak T. M. ma zastrzeżenia do jej pracy to powinien powiedzieć jej o tym wprost. Obwiniona zaprzeczyła aby w czasie rozmów przyznała się do dokonania kradzieży i podkreśliła, że w dniach od 07.01. do 07.02 nie dokonała żadnych kradzieży, a w dniu 18.02.2014 r. jedynie pożyczyła pieniądze od pokrzywdzonej E. W. (1).

(wyjaśnienia obwinionej – k. 56 – 56v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionej nie zasługują na podzielenie, ponieważ są nielogiczne, niespójne i wewnętrznie sprzeczne oraz pozostają w oczywistej sprzeczności z innymi dowodami, dość obszernie zgromadzonymi w niniejszej sprawie. Obwiniona z jednej strony twierdziła, iż nie dokonała zdanych kradzieży na szkodę pokrzywdzonej E. W. (1) a jednocześnie oddała jej, za pośrednictwem T. M., kwotę 170 złotych, a więc kwota która dokładnie odpowiadała tej, która według oświadczenia pokrzywdzonej została jej ukradziona.

Wyjaśnienia obwinionej nie znajdują także potwierdzenia w wiarygodnych zeznaniach świadków T. M. (1), E. W. (1) oraz A. S. (1), w rozmowie z którymi obwiniona przyznała się do dokonania kradzieży, prosiła o wyrozumiałość i możliwość dania jej kolejnej szansy.

Sąd w pełni podzielił zeznania pokrzywdzonej E. W. (1), ponieważ są jasne, pełne i spójne. Pokrzywdzona dokładnie opisała w jakich okolicznościach ujawniła brak pieniędzy. Zaznaczyła, iż każdy przypadek zgłaszała kierownikowi T. M.. Potem także przed opuszczeniem (...) okazywała mu zawartość portfela, a gdy wracali z rejonu służbowego wspólnie z nim ponownie sprawdzała portfel. Pokrzywdzona przyznała, że w dniu 18.02.2014 r. obwiniona dzwoniła do niej, jednak połączenie została wykonane już po odkryciu przez obwinioną kamery. P. powrocie (...)zabrała torebkę i wyszła na zewnątrz aby się uspokoić. Obwiniona w tym czasie rozmawiała z T. M.. Pokrzywdzona potwierdziła, iż gdy wróciła do (...)to na prośbę obwinionej rozmawiała z nią. Obwiniona zachowywała się nerwowo, przepraszała ją, mówiła, że zbiera pieniądze na operację o czym wcześniej nie wspominała. Pokrzywdzona podkreśliła, że obwinioną

znała jedynie w związku z wykonywaniem czynności służbowych, nie miała nawet jej prywatnego numeru telefonu, była to po prostu koleżanka z pracy i nie utrzymywała z nią żadnych kontaktów poza służbowymi. Z tego względu była zszokowana zachowaniem obwinionej.

Zeznania pokrzywdzonej E. W. (1) korespondują z zeznaniami T. M. (1), kierownika (...) w G.. T. M. zeznał, że E. W. już w styczniu 2014 r. sygnalizowała mu brak pieniędzy po wizycie na (...), wcześniej pomimo wieloletniej współpracy takie sytuacje nie miały nigdy miejsca. Gdy po raz kolejny E. W. ujawniła brak pieniędzy świadek postanowił zamontować kamerę celem monitorowania swojego pomieszczenia służbowego. Dwukrotnie zostawił kamerę w dniach 07.02.2014 r. oraz w dniu 18.02.2014 r. Na nagraniu z dnia 07.02.2014 r. nie ujawnił momentu kradzieży. Zaznaczył przy tym, iż obwiniona przez kilka minut przebywała sama w (...), gdyż on wyszedł wystawić z garażu samochód służbowy. Podkreślił, że w czasie wystawiania samochodu obserwował budynek (...) i nie widział tam obcych osób. Odnośnie twierdzeń obwinionej, iż do (...) mogą niezauważone wejść osoby postronne T. M. zeznał, iż nie ma takiej możliwości, gdyż jest krata przed wejściem do pomieszczeń służbowych i zawsze słychać jak ktoś wchodzi do budynku. Poza tym jego pokój znajduje się na końcu, aby tam dotrzeć trzeba przejść przez korytarz, minąć pokój (...), pokój zajmowany przez obwinioną, pokój przechodni przez który wchodzi się do jego pokoju. T. M. zaznaczył, że obwiniona miała dostęp do jego pokoju, gdyż pokoje nie są zamykane na klucz. T. M. podkreślił, że w dniu 18.02.2014 r., od razu po telefonie obwinionej kiedy ta powiedziała, że pożyczyła pieniądze od E. W. udał się (...), gdzie ujawnił brak karty pamięci w kamerze. Zaznaczył, że wówczas w trakcie rozmowy obwiniona przyznała się do kradzieży. Poza tym w dniu 19.02.2014 r. skontaktowała się z nim i poprosiła o przekazanie kwoty 170 złotych pokrzywdzonej. T. M. zaznaczył, że wcześniej nie miał od nikogo sygnałów iż ginęły pieniądze. Dopiero po ujawnieniu zachowania obwinionej, drugi z (...) P. D. zgłosił, że wcześniej dwukrotnie zginęło mu 100 złotych. Miał także sygnały od innych (...) podległych (...) w O., że ginęły im pieniądze. Przyznał, że nikt nie podejrzewał, że współpracownik może ich okradać, dlatego to pozostało niezauważone.

Fakt przyznania się obwinionej do dokonania kradzieży pieniędzy na szkodę E. W. (1) potwierdzają również zeznania A. K. (...) w O., który zeznał, że obwiniona podczas rozmowy w dniu 18.02.2014 r. przyznała się do kradzieży twierdząc, iż zblądziła. Zaznaczył, że w trakcie rozmowy nie wspominała, iż pożyczyła pieniądze od pokrzywdzonej, nie wspominała też o kurierze. A. S. przyznał, iż wcześniej już otrzymał od T. M. informację, że na (...) giną pieniądze. Odnośnie nagrania zeznał, że w dniu 18.02.2014 r. nie mogli go odtworzyć z uwagi na sposób w jaki obwiniona usunęła kartę z kamery. A. S. potwierdził, że osoby postronne nie mogą niezauważone wejść do (...).

Sąd w całości podzielił zeznania tych świadków: uznając je za spójne, logiczne, rzeczowe i konsekwentne w toku całego postępowania, w czasie wielokrotnych przesłuchań i rozpytań. Należy zauważyć, iż z zeznań wyżej wymienionych wynika, że obwiniona dokonała kradzieży pieniędzy w kwocie 190 złotych na rzecz pokrzywdzonej E. W. (1).

Z uwagi na ujawnione w toku postępowania okoliczności Sąd dokonał zmiany opisu czynu poprzez ustalenie, iż data początkową był dzień 08 stycznia 2014 r., a nie jak wskazano we wniosku o ukaranie dzień 07.01.2014 r. Jak wynika z analizy notatnika służbowego obwinionej, bowiem dopiero tego dnia obwiniona zaczynała służbę. Pokrzywdzona zaś wskazywał, iż dokładnie daty nie pamięta, ale z całą pewnością było to po dniu 07.01.2014 r.

W ocenie Sądu nie budzi zastrzeżeń przedstawione nagranie wykonane przez T. M.. Zostało ono sprawdzone przez laboratorium (...) w O. i badający je technicy stwierdzili, iż analiza pliku z nagraniem zdarzenia z dnia 18.02.2014 r. nie wykazała śladów świadczących o ewentualnym montażu jak i innych przeróbkach o podobnym charakterze. Z tego względu nagranie uznać należy za wiarygodne. Poza tym zapisany na nim został ewidentnie wizerunek obwinionej, co Sąd mógł potwierdzić stykając się osobiście z J. Z. podczas rozpraw.

Za niewiarygodne uznać należy również twierdzenia obwinionej, iż w dniu 18.02.2014 r., chciała ona jedynie pożyczyć pieniądze od pokrzywdzonej, a gdy kurier nie przyjechał odłożyła je do torebki. Wyjaśnienia obwinionej w tym zakresie pozostają w oczywistej sprzeczności z nagraniem sporządzonym przez T. M.. Z nagrania jednoznacznie wynika, iż obwiniona przez wyjęciem portmonetki dokładnie przeszukała całą torebkę pokrzywdzonej, nawet skrupulatnie sprawdziła etui na karty kredytowe w poszukiwaniu tzw. „zaskórniaków”. W ocenie Sądu nawet gdyby przyjąć, iż obwiniona zamierzała jedynie jak twierdzi pożyczyć 20 złotych od pokrzywdzonej to wzięłaby jedynie portfel wyjęła

z niego pieniądze i odłożyła go na miejsce, a nie dokładnie przeszukiwała całą zawartość torebki, portmonetki i etui. Ponadto ta wersja pojawiła się dopiero, kiedy obwiniona zorientowała się, że jej zachowanie zostało nagrane i że dokonana przez nią kradzież została ujawniona.

Sąd uznał, tym samym obwinioną za winną kradzieży pieniędzy w kwocie 190 złotych, zatem nie tylko kwoty którą oddała pokrzywdzonej lecz również kradzieży kwoty 20 złotych w dniu 18.02.2014 r. W ocenie Sądu obwiniona odłożyła skradzione pieniądze do portfela jedynie dlatego, że ujawniła, że została nagrana przez kamerę, nie było to dobrowolne odstępianie od popełniania czynu. Obwiniona weszła nielegalnie w posiadanie tych pieniędzy z zamiarem ich przywłaszczenia o czym świadczy schowanie banknotu do kieszeni. Ich zwrotu dokonała dopiero po ujawnieniu, iż pomieszczenie jest nagrywane. Zwrot dokonany został jedynie po to, aby odsunąć od siebie podejrzenie dokonania tej kradzieży. Podobnym działaniem był wykonany po ujawnieniu kamery przez obwinioną telefon do T. M. oraz E. W. z informacją o rzekomym kurierze. Co więcej obwiniona poza deklaracją o rzekomym kurierze nie próbowała nawet uprawdopodobnić, że taki kurier miał faktycznie wówczas do niej przyjechać.

Wobec wskazanych powyżej okoliczności Sąd uznał obwinianą J. Z. (1) za winną tego, że w okresie od dnia 08 stycznia 2014 r. do dnia 18 lutego 2014 r. w G. na terenie (...)dokonała kradzieży pieniędzy na łączną kwotę 190 złotych na szkodę E. W. (1). Swoim zachowaniem obwiniona wyczerpała znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 kw.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze fakt, że obwiniona jest (...), czyli formacji powołanej do służenia społeczeństwu i przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i ochrony porządku publicznego (art. 1 pkt. 1 ustawy o Policji). Do podstawowych zadań tej formacji należy przede wszystkim ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przez bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra. M. te okoliczności na uwadze zachowanie obwinionej charakteryzuje się bardzo wysoką szkodliwością społeczną i zasługuje na szczególne potępienie.

Przepis art. 119 § 1 kw przewiduje sankcję karną w postaci kary aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Zrozumiałym jest, iż wymiar maksymalnego wymiaru grzywny zastrzeżone musi być do sytuacji szczególnie bulwersujących. Zdaniem Sądu z przyczyn opisanych powyżej, taka sytuacja istnieje w niniejszej sprawie. Jedynie orzeczona wobec obwinionej maksymalna kara 5000 złotych grzywny wpłynie na nią wychowawczo i skłoni do zmiany zachowania, a przede wszystkim spełni oczekiwania społeczeństwa w zakresie reakcji na tego typu czyn, którego dopuścił się (...). Orzeczona kara, w ocenie Sądu, jest współmierna do stopnia zawinienia obwinionej i społecznej szkodliwości zarzucanego jej czynu i nie może być postrzegana jako rażąco surowa.

Sąd na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciążył obwinioną zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłatą w kwocie 500 złotych, uznając, iż osiągnane przez nią dochody i jej sytuacja rodzinna pozwalają jej na ich uiszczenie.